

środa, 10.09.2025

Pan dotknął mojego serca

Mam na imię Kasia. Pochodzę z małej miejscowości na Roztoczu nieopodal Tomaszowa Lubelskiego w którym to się urodziłam pięknego kwietniowego poranka 1988 roku. Uwielbiam budząca się do życia wiosnę, szum fal, kocham zwierzęta, dobrą muzykę i ciekawą książkę. Przed wstąpieniem do Zgromadzenia byłam wolontariuszką w hospicjum Santa Galla w Łabuńkach, gdzie między innymi poznałam roześmiane Nowicjuszek FMM. Z zawodu jestem kosmetyczką. Kosmetyka jest moja wielka pasją. Sporo czasu poświęciłam aby się rozwijać i doskonalić w dziedzinie wizażu, kosmetyki pielęgnacyjno-upiększającej oraz charakterystyki filmowo-teatralnej.

Sprawiło mi to wiele radości. Kiedy uświadomiłam sobie, że to jest właśnie to co kocham i chce się temu poświęcić. Wtedy Pan Bóg przyszedł do mnie ze słowem, które wywróciło moje poukładane, wygodne życie do góry nogami. "Razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus" Ga2,20. Długo nie rozumiałam co to słowo oznacza i jaki przekaz kryje w sobie dla mnie. Dopiero po kilku miesiącach na pustelni FMM w Lublinie dostałam na nie jasną odpowiedź. W tym czasie Pan Bóg tak bardzo dotknął mojego serca, że już wiedziałam w którym kierunku mam iść. Tak, to był właśnie moment, w którym podjęłam decyzję o wstąpieniu do Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Misjonarek Maryi. W moim życiu musiałam skrupulatnie planować każdy dzień by znaleźć w nim czas na Eucharystię, adorację, nabożeństwa czy modlitwę. Co nie było łatwe biorąc pod uwagę natłok zajęć i obowiązków. A tutaj proszę, Pan Bóg tak się o mnie zatroszczył, że znalazł mi miejsce na ziemi gdzie to wszystko jest dostępne. Bliskość z Jezusem w codziennej Eucharystii, adoracji i medytacji słowem bożym jest najwspanialszym darem dzięki któremu mogę budować piękną relację z Chrystusem.